

KURJER GOSPODARCZY

ZIEM WSCHDNICH

BILANS HANDLOWY województw wschodnich

(patrz „Słowo” Nr Nr. 175, 176 i 177).
Wytwory przemysłu chemicznego.

„Rocznik Statystyczny” (część VII)

daje wyczerpującą statystykę tylko dla nawozów sztucznych. Siłą rzeczy przeto opuścić musimy cały szereg wytworów przemysłu chemicznego jak: kwasy, soda, sole chemiczne, smoła węglowa, barwniki sztuczne i naturalne, farby, garbniki i t. p.

a) Nawozy sztuczne fosforowe. Najwięcej sprowadzono nawozów fosforowych do województwa Wileńskiego z Kielc (stacja nadania)—915 tonn, w tem do poszczególnych miejsc:

Wilno	165
Głębokie	150
N. Święciany	121
Ziabki	105
Hoduleski	75
Podbrodzie	60
Smorgonie	30
Podswilje	30
Woropajewo	30
Postawy	30
Dukszy	30
Bezdany	15
Molodeczno	15
Żyntupy	15
Nowodruk	15
Ignalino	15
Parafjanów	15
Razem	915

W rejonie dyrekcji Warszawskiej (stacja nadawcza Warszawa, Rudniki i Strzemieszce W.) przywieziono 251 tonn, w tem do Wilna — 100, Głębokiego 60, N. Święciany, Turmontu, Postaw i Woropajewa po 15 tonn, do Uszy 11, Dukszt 10, Podswilje 10.

Z Bytomia N. i Bogucic przywóz wynosił 286 tonn, w tem: do Wilna 106, Głębokiego 105, do Dukszt, Podswilja, Smorgoń, Zalesia i Budstawa — po 15 tonn.

Z Bolechowa i Lubonia otrzymano 57 tonn w tem Wilno, Głębokie i Ziabki po 15, Kiena—12 tonn, z Kapuściska Małe — 30 tonn (do Wilna).

Ze st. Kraków-Bonorka—17 tonn (do Wilna).
Ogólny przywóz z innych województw wynosił zatem:

Dyrekcja:	tonn
Radomska	915
Katowicka	286
Warszawska	251
Poznańska	57
Gdańska	30
Krakowska	17
Razem	1356

Z zagranicy przywieziono 121 t., w tem z Łotwy (do Ignalino) — 32, przez Gdańsk 80 tonn (73 do Wilna, 16 do Ignalino).

Przywóz z innych województw i zagranicy wynosił razem 1477 tonn. Wywóz (do Gdańska z Wilna)—11 tonn.

Po potrąceniu tej ostatniej ilości otrzymujemy 1466 tonn—jako wskaźnik ujemnego bilansu w stosunku do nawozów fosforowych.

Obrót (wewnętrzny) kształcił się następująco:

Stacje nadawcze	tonn	Stacje przeznaczenia	tonn
Wilno	53	Głębokie	45
Hoduleski	45	Wilno	39
Smorgonie	29	Staszki	25
Bezdany	15	N. Święciany	15
Głębokie	10	Ignalino	15
Parafjanów	13	Parafjanowo	13
		Ziabki	13
Razem	165	Razem	165

b) Nawozy sztuczne potasowe szły do nas przeważnie ze st. Kalusz—61 tona, w tem do Wilna 31, Zalesia i Głębokiego po 15 tonn. Z Chęcina przybyło 16 tonn (do Wilna), z Warszawy 3 tony do Wilna. Tem się wyczerpuje przywóz wogóle — czyli tylko 80 tonn nawozów potasowych złożyło się na ujemny bilans w-wa Wileńskiego.

Obrót wewnętrzny wyrażał się znikomą cyfrą 15 tonn (z Wilna do Kieny).

c) Nawozy sztuczne azotowe dostarczała w r. 1924 stacja Ostrow Maz. w ilości 32 tonn, w tem 30 t. do Oszmiany, 2 tony do Wilna.

W obrocie wewnętrznym nawozy azotowe nie były notowane.
Dane przytoczone powyżej w punktach a, b i c wymowny dają dowód niskiego stanu gospodarki rolnej w województwie Wileńskim.

D. c. n.

Zygmunt Harski.

INFORMACJE.

Zaliczki na podatek obrotowy.

Ministerstwo Skarbu przypomina, że odroczone termin płatności (bez pobrania kar za zwłokę i odsetek za odroczenie) zaliczki na podatek od obrotu za I-szy kwartał 1926 roku upływa z dniem 31 lipca r. b.

Przy płatności tej zaliczki niema zastosowania 14-dniowy ulgowy termin.
Niedotrzymanie terminu pociągnie za sobą utratę prawa do korzystania z ulg przy spłacie dalszych zaliczek.

Leży więc w interesie płatników uiszczyć zaliczkę za I kwartał r. b. ściśle w oznaczonym terminie, gdyż z dniem 1 sierpnia r. b. władze skarbowe przystąpią do bezwzględnej egzekucji tak zaliczek za I-szy kwartał, jak również i za II-gi z pobraniem kosztów egzekucyjnych oraz kar za zwłokę, licząc od ustawowych terminów płatności, t. j. od dnia 15 go maja i 15-go lipca r. b.

Zaległości podatkowe.

Min. Skarbu komunikuje, iż przy uiszczeniu zaległości podatkowych, termin pobierania ulgowych kar za zwłokę w wysokości 1/2 proc. miesięcznie został przedłużony do dn. 15 b. m. włącznie.

Przy wpłatach zaś tych zaległości w okresie od dnia 16 do dnia 31 b. m. kary za zwłokę będą pobierane w wysokości 2 proc.
Dodac należy, że do zaległości, wpłaconych przed 1 września r. b. nie będzie doliczany nadzwyczajny 10 proc. dodatek, iż przywrócić w interesie samych płatników możliwie szybkie uregulowanie zaległości podatkowych tak rozłożonych na raty jak i nie rozłożonych.

Przygotowania do Targów Wschodnich.

Akcja przygotowawcza dla organizacji VI. Targów Wschodnich jest w obecnym momencie w pełnym toku. Skonstatować należy zupełnie zadawalające zainteresowa-

kinghama, przed murami La Rochelle, kładzie kres szerokim planom księżny. Wraca do kraju — i na dwór swój wiernie przyjaźni, z którą znowu zacznie spiskować przeciw kardynałowi.

Ma lat trzydzieści; jest w pełni czaru i uroku. Poszeptują sobie ludzie, że Richelieu, liczący 47 lat, przewraca oczy... do największego swego wroga. Ba! sam król Ludwik... Ale historia „ustala” jedynie, że wielki piewczarz, murgarabia de Chateaufort, wytał pani de Chevreuse niejedną tajemnicę stanu, oczarowany przez nią... księżna te cenne informacje posyła—do Madrytu.

Wybuch wojny między Francją a Hiszpanją. Pani de Chevreuse do praktyki swoich najczelniejszych szpiegowskich na rzecz Hiszpanji wciąga — królową Annę! Dzięki tylko temu, gdy prawda wyszła na jaw, zmuszona jest jedynie Francję opuścić. Rychno jednak, po raz nie wiedzieć który, wraca na dwór wersalski — i potężniejsza, niż kiedykolwiek! Nie żyje już kardynał, nie żyje król Ludwik XIII. Regencją sprawi... przyjaciółka, królowa Anna.

Cóż się jednak dzieje? Oto natura wilka wyciąga do lasu i pani de Chevreuse zaczyna knuć intrygi... przeciwko najserdeczniejszej przyjaciółce i rządzącej z nią ręką w ręce Mazarinowi. Bal organizuje spisek, mający na celu uśmiercenie wielko-królowej. Dlaczego? A... Ot tak sobie dla dogodzenia swojej pasji rzuca się w imprezę, pszczące strykiem lub szafotem.

Gdy się nie udało, przetrza się do ścisłego z Mazarinim aljansu, córkę wydejże za mąż za jego krewnego — i przez lat kilka faktycznie — trzęsie Francją. Kres temu „używaniu” kładzie dojście do pełnoletności Ludwika XIV-go. Karjera pani de Chevreuse skończona. Widzi ona to i czuje sama. Opuszcza dwór i Paryż — na zawsze osiadając w wiejskich dobrach swoich. Ma już lat 52.

Umiera, zawsze wśród heroicznych walk z kredytorami swymi, stary (ale jakże wciąż jary!) księża de Chevreuse. Z biedą niemalą udało się wzdowie zebrać niewielkie resztki fortuny. To pozwoliło jej — zapomnianą oddawaną przez „niewdzięczny” świat — czekać spokojnie na śmierć spokojną w po-benedyktynskim klasztorze o mil trzy od Paryża, w Gagny.

Tam też i oczy zamknęła na zawsze w osmdziesiątym prawie roku życia w sierpniu 1670 roku „przyjaciółka królowej”, największa intrygantka polityczna, jaką znał dzieje.

nie się przemysłu tegoroczna kampania Targów Wschodnich. — Wszystkie galeje przemysłowe zgłaszają chętnie swój udział w Targach bez specjalnego nacisku ze strony zarządu.

Charakterystycznym objawem, z którego wnioskować można, iż przebieg transakcji na targach Wschodnich będzie korzystny, jest znaczne zainteresowanie się sfer rolniczych tegorocznymi Targami. Pozostaje to w związku także z Targiem rolniczym w tym roku specjalnie pieczołowicie przygotowanym, a mającym wedle zamierzenia Targów Wsch. być podstawą do stworzenia trwałej w tym kierunku organizacji, która by miała zadanie centralizować obroty handlowe wewnątrz-krajowe z poświęceniem należytej uwagi obrotom zagranicznym.

Kapitały zagraniczne na osuszenie Polesia.

Jak już donosiliśmy, eksperci z ramienia Ligi Narodów zainteresowali się żywo sprawą osuszenia Polesia. W związku z tem zostali przyjęci na audyencji przez ministra rolnictwa p. Raczyńskiego.

Podczas dłuższej konferencji wypowiedzieli opinie, że istnieje wielka możliwość pozyskania kapitałów obcych na meliorację Polesia. Uważają jednak za konieczne przed przystąpieniem do bliższych rokowań przeprowadzenie badań technicznych i gospodarczych.

W tym celu zapowiedział na pierwsze dni sierpnia swój ponowny przyjazd do Polski inż. Nikoff.

Eksport węgla w lipcu.

Statystyka Ministerstwa kolei.

Według informacji min. kolei eksport naszego węgla w lipcu przedstawia się następująco:
Przez 7 portów Polski przewieziono 373.301 tonn. Z liczby tej przypada na Gdańsk 267.931 tonn, na Odyń 35.351, Tczew 32.059, Toruń 11.333, Kapuściska 21.137, Sołec 4310 i Świecie 1381 tonn.

W porównaniu z czerwcem nadwyżka eksportu w lipcu wynosiła 636.842 tonn. O ilości węgla, wywiezionego drogą jądową i przez porty niemieckie, niema do tychczas szczególnych danych.
Z przewidywanych obłożonych wynika, że ogółem eksport w lipcu wynosił 1.750.000 tonn. Jeżeli ogólne koniunktury nie ulegną zmianie, to eksport węgla w ciągu bieżącego miesiąca warownie jeszcze bardziej, a to dlatego, że w ostatnim czasie utworzono trzy nowe drogi wywozowe, a mianowicie przez Odrę do Szczecina, przez Zahacie do Rosji i przez Zembale do Kygl.

Nowe ustawy i rozporządzenia.

„Dziennik Ustaw Rz. P.” Nr. 74, z dnia 29 VII 1926:

— Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów i Ministra Skarbu z dn. 16 VI 1926 (Dz. U. R. P. Nr. 37, poz. 237) o zmianie niektórych przepisów ustawy z dn. 3 VIII 1922 r. o Najwyższym Trybunale Administracyjnym (poz. 424);
— Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 24 VI 1926 w sprawie wykonania § 23 R-ny Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 30 XII 1924 o organizacji i ustaleniu statutów gminnych i organizacji i ustaleniu statutów powiatowych (poz. 425);
— Rozporządzenie Ministra Robót Publicznych z dn. 17 VII 1926 o wykonaniu art. 2 p. b. ustawy o mierniczych przyrządach (poz. 431).

„Dziennik Ustaw Rz. P.” Nr. 75, z dnia 29 lipca 1926:

— Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 22 VII 1926 o rejestracji listów zastawnych b. rosyjskich banków ziemskich, Petersbursko-Tulskiego, Moskiewskiego, Kijowskiego, Połtawskiego, oraz obligacji b. Złotomorskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego (poz. 434);
— Rozporządzenie Ministra Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i D. P. z dn. 14 lipca 1926 w sprawie zmiany brzmienia art. 16 R-ny z dn. 11 VI 1920 o taryfie celnej (poz. 435);
— Rozporządzenie Ministra Kolei z dn. 19 VI 1926 o uzupełnieniu „taksy komisowej”, pobieranej przez agencje celne polskich kolei państwowych za zatwierdzenie formalności celnych (poz. 436).

„Dziennik Ustaw Rz. P.” Nr. 76, z dnia 31 lipca 1926 r.:

— Rozporządzenie Ministra Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i D. P. z dn. 14 lipca 1926 w sprawie zmiany brzmienia art. 16 R-ny z dn. 11 VI 1920 o taryfie celnej (poz. 435);
— Rozporządzenie Ministra Kolei z dn. 19 VI 1926 o uzupełnieniu „taksy komisowej”, pobieranej przez agencje celne polskich kolei państwowych za zatwierdzenie formalności celnych (poz. 436).

„Dziennik Ustaw Rz. P.” Nr. 76, z dnia 31 lipca 1926 r.:

— Rozporządzenie Ministra Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i D. P. z dn. 14 lipca 1926 w sprawie zmiany brzmienia art. 16 R-ny z dn. 11 VI 1920 o taryfie celnej (poz. 435);
— Rozporządzenie Ministra Kolei z dn. 19 VI 1926 o uzupełnieniu „taksy komisowej”, pobieranej przez agencje celne polskich kolei państwowych za zatwierdzenie formalności celnych (poz. 436).

— Rozporządzenie Ministra Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i D. P. z dn. 14 lipca 1926 w sprawie zmiany brzmienia art. 16 R-ny z dn. 11 VI 1920 o taryfie celnej (poz. 435);
— Rozporządzenie Ministra Kolei z dn. 19 VI 1926 o uzupełnieniu „taksy komisowej”, pobieranej przez agencje celne polskich kolei państwowych za zatwierdzenie formalności celnych (poz. 436).

— Rozporządzenie Ministra Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i D. P. z dn. 14 lipca 1926 w sprawie zmiany brzmienia art. 16 R-ny z dn. 11 VI 1920 o taryfie celnej (poz. 435);
— Rozporządzenie Ministra Kolei z dn. 19 VI 1926 o uzupełnieniu „taksy komisowej”, pobieranej przez agencje celne polskich kolei państwowych za zatwierdzenie formalności celnych (poz. 436).

— Rozporządzenie Ministra Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i D. P. z dn. 14 lipca 1926 w sprawie zmiany brzmienia art. 16 R-ny z dn. 11 VI 1920 o taryfie celnej (poz. 435);
— Rozporządzenie Ministra Kolei z dn. 19 VI 1926 o uzupełnieniu „taksy komisowej”, pobieranej przez agencje celne polskich kolei państwowych za zatwierdzenie formalności celnych (poz. 436).

— Rozporządzenie Ministra Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i D. P. z dn. 14 lipca 1926 w sprawie zmiany brzmienia art. 16 R-ny z dn. 11 VI 1920 o taryfie celnej (poz. 435);
— Rozporządzenie Ministra Kolei z dn. 19 VI 1926 o uzupełnieniu „taksy komisowej”, pobieranej przez agencje celne polskich kolei państwowych za zatwierdzenie formalności celnych (poz. 436).

— Rozporządzenie Ministra Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i D. P. z dn. 14 lipca 1926 w sprawie zmiany brzmienia art. 16 R-ny z dn. 11 VI 1920 o taryfie celnej (poz. 435);
— Rozporządzenie Ministra Kolei z dn. 19 VI 1926 o uzupełnieniu „taksy komisowej”, pobieranej przez agencje celne polskich kolei państwowych za zatwierdzenie formalności celnych (poz. 436).

— Rozporządzenie Ministra Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i D. P. z dn. 14 lipca 1926 w sprawie zmiany brzmienia art. 16 R-ny z dn. 11 VI 1920 o taryfie celnej (poz. 435);
— Rozporządzenie Ministra Kolei z dn. 19 VI 1926 o uzupełnieniu „taksy komisowej”, pobieranej przez agencje celne polskich kolei państwowych za zatwierdzenie formalności celnych (poz. 436).

„Dziennik Ustaw Rz. P.” Nr. 77 z dnia 3 sierpnia 1926:

— Konwencja pomiędzy Rzeczypospolitą Polską a Królestwem Włokiem, dotycząca uregulowania stosunków finansowych włoskich towarzystw ubezpieczeń, które działy na obszarze należącym obecnie do Rzeczypospolitej Polskiej, podpisana w Rzymie dnia 22 lipca 1926 (poz. 439).

KRONIKA MIEJSKOWA.

— (i) Ile należy płacić za zwłokę podatku od nieruchomości. Płatnicy państwowego podatku od nieruchomości i, którzy wpłacają zaległość przed dniem 15 bm., zobowiązani będą do płacenia odsetek za zwłokę tylko w stosunku 1,5 proc., ci zaś, którzy uskuteczniają wpłatę dopiero w okresie od 16—30 bm. dwa proc., ci zaś którzy wpłacają po 1 września—4 procent.

Przypominamy przy okazji, że za zaległości państwowego podatku od nieruchomości uważa się niezapłacone do 31 bm. prócz zaległości lat ubiegłych, również i I rata roku bieżącego.

Od 1 września liczyć się będzie jako zaległość i II rata.
I rata musiała być zapłacona w końcu maja rb., II rata w końcu sierpnia.

URZĘDOWA

— (k) Ustalenie w służbie pracowników komunalnych. M. S. W. okólnikiem poleciło Urzędowi Wojew. spowodować niezwłocznie uchwalenie względnie zatwierdzenie etatu stanowisk służbowych dla pracowników komunalnych, z tym, ażeby przeprowadzić zaliczenie poszczególnych pracowników do odpowiednich kategorii i grup plac.

— (k) Konfiskata. W dniu wczorajszym Urząd Komisarza Rządu na m. Wilno zarządził konfiskatę białoruskiej gazety „Narodnyje sprawy” Nr 5 z dn. 7 bm. za artykuł „Sprawa amnestji więźniów politycznych”.

MIEJSKA.

— (x) Posiedzenie komisji rewizyjnej i Rady Miejskiej. We środę, dnia 11 b. m. odbędzie się w Magistracie posiedzenie komisji rewizyjnej. Na posiedzeniu tem rozpatrzone będą cały szereg spraw, dotyczących gospodarki miejskiej. We czwartek zaś dnia 12 sierpnia odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej, porządek którego podamy w następnym numerze.

— (g) Magistrat będzie pobierał podatki za niewynajęte lokale. Jak wiadomo, na mocy ustawy właściciele nieruchomości nie placą podatku miejskiego od lokali, nie zajętych przez lokatorów.
W ostatnich czasach do magistratu zaczęło wpływać wiele podań o wymienionych właścicieli, iż mają dużo wolnych lokali, które są puste nie z ich winy. Przeprowadzone wywiady przez magistrat ustaliły, iż w większości podobnych wypadków lokale te są niezajęte wobec wygórowanego komornego, żądanego przez właścicieli domów.

Wobec tego magistrat m. Wilna postanowił w tych ostatnich wypadkach nie zwalniać właścicieli domów od opłaty podatku lokalowego.

— (x) Magistrat płaci za węgiel górnośląski. W dniu wczorajszym Magistrat miasta Wilna na zlecenie wydziału technicznego wyasygnował 5.000 zł., tytułem należności o conto dostarczonego węgla dla Magistratu przez śląską firmę „Progres” w Katowicach.

— (x) Subsydia miejskie tow. rosyjskiemu. Magistrat m. Wilna wyasygnował w dniu wczorajszym dla rosyjskiego towarzystwa w Wilnie — 206 zł. 50 gr. tytułem subsydji za wydane obiady w m-cu lipcu r. b.

— (x) Jeszcze w sprawie budowy kłosek. Jak wiadomo związek inwalidów wojennych w Wilnie zawarł z Magistratem umowę na budowę i dzierżawę kłosek gazetowych w Wilnie. Ponieważ zawarta umowa między Magistratem a związkiem inwalidów jest dość krzywdząca dla ostatnich, przeto związek ten zwrócił się ostatnio do Magistratu z prośbą o zmianę pewnych warunków tej umowy. Lecz Magistrat nie bacząc na prośby pomienionego związku, wniosek zmiany umowy odrzucił kategorycznie. Wobec powyższego zarząd związku inwalidów wojennych zwrócił się w tych dniach do p. Wojewody w Wilnie z zażaleniem, przedstawiając motywy swojej prośby do Magistratu. Pan Wojewoda przyrzekł sprawę powyższą rozpatrzyć i ewentualnie zadośćuczynić prośbie związku inwalidów.

— (x) W sprawie kredytów na budowę rozpoczętych domów. W dniu 9 bm. w Warszawie odbędzie się posiedzenie Zarządu Państwowego Funduszu na budowę miast, pod przewodnictwem p. min. skarbu, przy współdziałaniu przedstawicieli miast Wielkopolski, Małopolski, Kongresówki i Wilna. Na posiedzeniu tem,

prócz szeregu innych spraw rozpatrzone będą dwie sprawy, mające doniosłe znaczenie, a mianowicie: 1) sprawę udzielenia dalszych kredytów na wykonanie budowy rozpoczętych domów; 2) sprawę nowelizacji ustawy o rozbudowie miast.

Wobec tego, że otrzymanie kredytów na wykonanie budowy domów już rozpoczętych jest dla wszystkich miast Rzpłitej Polski sprawą wazną, w szczególności dla miast, które w Wilnie zwróciły się do Magistratu z gorącą prośbą o usilne poparcie na zjeździe wyżej wymienionych spraw, co w znacznym stopniu przyczyni się do ułatwienia rozwiązania kwestji mieszkaniowej.

— (t) Rejestracja taksometrów. W czwartek 12 bm. odbędzie się rejestracja samochodów. Rejestracja ta odbędzie się o godz. 5 po poł. przy gmachu wojewódzkim, wobec specjalnej komisji.

W związku z tem dowiadujemy się, że obecnie kursuje w Wilnie 74 taksometry, opatrzone numerami od 1—75 Numeru trzynastego, jako feralnego, niema.

WOJSKOWA.

— Święto 12 to lecia 1 pp. leg. Onegdaj odbyło się uroczyste święto 12-tej rocznicy powstania pułku. Jak już podawaliśmy, z powodu tego, że pułk jest obecnie na poligonie, uroczystość odbyła się w Pohulance. Rannym pociągiem przybył, JE. ks. biskup Bandurski, gen. Rydz Śmigły, oraz delegaci od pułków, witani na dworcu przez kompanię honorową ze szłandarem pułkowym.
Z racji ulewnej deszczu nabożeństwo zostało odwołane na kilka godzin. Nabożeństwo celebrował J. Eksceklencja ks. biskup Bandurski, który też wygłosił podniosłe kazanie. Po nabożeństwie odbyła się defilada 1, 5 i 6 pułków piechoty oraz 1 pułku artylerji polowej.
Ogólny podziw wzbudzał pułk artylerji, defilujący wyciągniętym kłosem przed grupą wyższych oficerów z gen. Rydz Śmigły i JE. ks. biskupem na czele, oraz dokonanie zawodów, wyniki których podamy na innym miejscu.
Po zawodach nastąpiło rozdanie nagród dwustu przeszło zawodnikom.
O godz. 14 odbył się wspólny obiad oficerów dla stu blisko osób, podczas którego wznoszono toasty: Gen. Rydz Śmigły na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, dowódcy pułku płk. Kruszewski na cześć Marszałka Piłsudskiego, mjr. Działosz na cześć biskupa Bandurskiego, mjr. Wenda na cześć gen. Rydz Śmigłego, oraz cały szereg innych. Po obiedzie odbyła się wspólna fotografia i mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami pułków 1-go i 5-go. Mecz ten wygrał 1 pułk w stosunku 6:2.
Zaznaczyć należy, że do obiadu wspólnego zasiadli również i podchorążowie przydzieleni do pułku na ćwiczenia.

T.

— (k) „Nowaja Rosija”. Wczoraj wyszedł dodatek nadzwyczajny „Nowaja Rosija”, organ rosyjskich emigrantów; dodatek zawierał szereg depesz o obecnym stanie w Rosji.

— (k) Zdjęcia filmowe. Warszawska spółka filmowa, obecnie dokonuje zdjęć do obrazu krajowego z m. Wilna; onegdaj było dokonywane zdjęcia rynku na Łukiszczach, zaś wczoraj gmachów uniwersyteckich.

— Dzisiaj wielka loteria fantowa prz ul. Mickiewicza Nr 9 na przedw. cukierki Szrala na czytelnicy Domu ludowego PMS przy Białym Żaku Nr 8. Co trzeci los wygrywa. Fanty są bardzo cenne naprzykład: garnitur mebli (stół, krzesła, otomana), naczyńa domowe, biżuterja, perfumy i t. p. Cena biletu tylko 50 groszy.
Początek o godz. 10 rano.

— (x) Z targowiska Ponarskiego. W ubiegły piątek spędzono na rynek Ponarski koni — 38 szt. za które płacono od 45 do 300 zł., bydła rogatego 125 szt., płacono od 100 do 300 zł., świń 195 szt., płacono od 24 do 300 zł., prosiąt 84 szt., płacono od 20 do 35 zł., kóz 4 szt. płacono od 25 do 30 zł., i cieląt — 93 szt. płacono od 35 do 50 zł. za sztukę.

GIEŁDA WARSZAWSKA

6 sierpnia 1926 r.

Dewizy i waluty:	Transz.	Sprrz.	Kupno.
Dolar	9.04	9.06	9.02
Holandja	365.40	366.30	364.50
London	44.21	44.32	44.10
Nowy-York	9.07	9.09	9.05
Paryż	27.55	27.62	27.48
Praga	26.93	27.00	26.86
Szwajcaria	175.80	176.24	175.36
Wiedeń	128.50	128.92	128.28
Włochy	30.50	30.57	30.75
Belgia	25.35	26.51	26.29
Stokholm	243.40	244.00	242.80

Papiery wartościowe

Pożyczka dolarowa 65.75 (w złotych 547,28 kolejowa 146.00 143.50 —
5 pr. pożycz. konw. 45,23 43.50 —
pr. pożycz. konw. — — —
— proc. listy zast. — — —
— ziemski przedw. 30,30 30,20 —

Redaktor „Kurjera Gospodarczego” przyjmuje interesantów w lokalu redakcji od g. 5 do 6 pop. codziennie oprócz świąt.

stały pozakładane. Powyższa zmiana nastąpi w najbliższych dniach.

— (x) Podwyżka taryfy pocztowej. Ministerstwo Przemysłu i Handlu ostatnio zakomunikowało, iż na podstawie wniosku Generalnej Dyrekcji Poczty i Telegrafów postanowiono w taryfie pocztowej z terminem od 1-go września rb. podwyższyć między innymi opłaty zasadnicze za listy zwyczajne na 20 groszy (t

Rekonstrukcja Rady Ligi Narodów

PARYŻ, 7.VIII. PAT. W kołach Ligi Narodów utrzymują, że komisja do spraw rekonstrukcji Rady Ligi odbędzie posiedzenie na kilka dni przed wyznaczoną na dzień 2 września r. b. najbliższą sesją Rady. Należy przypomnieć, że komisja ta przyjęła jednogłośnie plan rekonstrukcji Rady Ligi przedstawiony jej przez lorda Cecila, który wystąpił z projektem wprowadzenia do Rady 9-ciu członków niestałych, nie podał jednak rozważania sprawy miejsc stałych.

Wobec zgłoszonych w swoim czasie żądań Brazylii i Hiszpanji, komisja odrzuciła dalsze obrady w nadziei, że wszystkie trudności podczas przerwy zostaną usunięte. Obecnie Hiszpanja żąda otwarcia dalszych narad w tej sprawie a z Berlina nadchodzi wiadomości wyrażające obawę, że sprzecznosci, które niewątpliwie wyłonią się podczas narad nad zagadnieniem przyszłego składu Rady Ligi, opóźnią przyjęcie Niemiec do Ligi.

Wobec tych obaw w tutejszych kołach politycznych wypowiadają przekonanie, że sprawa wyboru poszczególnych państw na członków Rady Ligi pozostawiona będzie swobodnej decyzji ogólnego Zgromadzenia niezależnie od przyszłych propozycji wspomnianej komisji, która jest jedynie ciałem doradczym.

Sytuacja strajkowa w Anglii.

LONDYN, 7.VIII. PAT. W poniedziałek zbiera się w Londynie komitet wykonawczy górników. Przystępując, że komitet będzie chciał wejść w porozumienie z premierem Baldwinem, który postanowił podobno odroczyć swój wyjazd na kontynent w celach wypoczynkowych i pozostać w swej siedzibie letniej w Worchesterze.

Wielką wagę przywiązują tu do przemówienia, które wygłosi sekretarz związku górników Cook. Zaznaczył on między innymi: Jeżeli uznamy walkę za zbyt dla nas uciążliwą, będziemy mieli odwagę przystąpić do tego. Panuje jednak przekonanie, że górnicy, o ile zechcą, będą mogli strajkować jeszcze szereg tygodni.

Yacht polski w Królewcu

KRÓLEWIEC, 7.VIII. PAT. Przybył tu dwumasztowy yacht polski „Carmen” pod banderą polskiego Yacht-Klubu. Wśród załogi złożonej z 6-ciu osób. są 2 panie.

Wojna w Marokko.

PARYŻ, 7.VIII. PAT. Journal donosi z Rabat, że 4 kolumny hiszpańskie równocześnie okrążają Szeszuan.

TEATR I MUZYKA.

Teatr Polski (sala „Lutnia”). Dziś po raz ostatni pełna słonecznej poezji komedia „Galganek” z L. Pilati w roli tytułowej.

Jutro premiera dowcipnej lekkiej komedji Cahiveta i Piera „Osłotki w żłoby dano”, w której po raz pierwszy po rocznej nieobecności, wystąpi K. Wyrzycki. Wichrowski. Rolę główną kobiecą powierzono L. Pilati, świetnie odtworzyli „Galganek”.

Teatr Letni (ogród po Bernardyńskim). Dziś po raz czwarty i ostatni, zespół operetki warszawskiej wystawia jedną z najpiękniejszych i melodycznych operetek ostatniej doby „Frasquita” z M. Czerniawską w roli tytułowej; resztę świetnej obsady tworzą: J. Kozłowska, A. Zabajkina, M. Dowmuntowa, Z. Kosińska, S. Dowmunt, L. Sempoliński, S. Laskowski, S. Marski, M. Cybulski i inni.

Dyriguje Mieczysław Kochanowski. Jutro premiera pełnej humoru najnowszej operetki Kolto: „Błękitna krew”, która ukazuje się po raz pierwszy w Wilnie.

Popiewowe role w tej nowości objęli pp. Czerniawska, Kozłowska, Dowmuntowa, Kosińska, pp. Sempoliński, Dowmunt, Laskowski, Cybulski, Detkowski i inni. Sceny choreograficzne wykona prima-balerina A. Zabajkina i balet. Bilety nabywać można od g. 11—1 w kasie Teatru Polskiego („Lutnia”), o g. zaś 3-ciej w Teatrze Letnim.

Drugi występ Laury Kochańskiej w ogrodzie po Bernardyńskim. Znamienna artystka opery bukareszteńskiej, świetna śpiewaczka Laura Kochańska wobec nadzwyczajnego powodzenia, wystąpi raz jeszcze na usilne żądanie na koncercie Wil. Orkiestry Symfonicznej we wtorek najbliższy 10 b. m. W wykonaniu L. Kochańskiej usłyszymy: „Aj” z op. „Cavaleria rusticana”, „Halka” i „Faust”, oraz szereg pieśni romantycznych kompozytorów. Orkiestrę prowadzi M. Sanknicki.

Pozatek o g. 8ej wiecz. Ceny biletów: wejście—1 zł, miejsca rezerwowane—1 szes—3 zł., 2-gie—2 zł., ulgowe—50 gr.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

(k) Z pogranicza. Na podocinku Holmy Wolnierowo dnia 5 b. m. przytrzymał na nielegalne przejście granicy Wojniłowicza Konstantego, którego po zbadaniu przez oficera wywiadowczego, przekazano do Sirostowa.

Ofiary.

Jan i Marja Puciatto na Schronisku dla nieuleczalnych chorych 64 zł. 22.

Z SĄDÓW.

Zabójca szofera w Nowojelni kap. Zagrajski przed sądem.

W niedługim czasie wojskowy Okręgowy Sąd Karny w Wilnie rozpoznawać będzie sprawę oficera wojskowego instytutu geograficznego kapitana Zagrajskiego o zastrzelenie na stacji Nowojelna szofera autobusu Zdanowicza.

Kapitan Zagrajski oburzony był na śp. Zdanowicza za to, że ten nie poczekał na niego i odjechał w czasie wskazanym w rozkładzie. Uprzednio kpt. Zagrajski zamówił sobie dwa miejsca. To było przyczyną scysji, która dała tak smutny wynik.

Obronę oskarżonego wnosić będzie z wyboru mjr. I. p.p. leg. dr. Władysław Dziadosz. Dowiadujemy się, że kpt. Zagrajski pozostaje na wolności, a nawet pełni nadal swoje funkcje.

SPORT.

„Strzelcy” wileńscy w marszu „Szlakiem Kadrowki”.

Jak się dowiadujemy drużyna Strzelecka z Wilna zajęła w pierwszym etapie marszu „Szlakiem Kadrowki” 7 miejsce na 71 marszerujących zespołach.

Czas osiągnięcia przez drużynę wileńską wynosił 6 godzin 44 minuty i 18 sekund i jest lepszy od zeszłorocznego rekordu o 16 sekund.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że drużyna wileńska znalazła się w liczbie 12-tu zespołów zakwalifikowanych przez Komisję Sędziowską do Mistrzostwa Związku Strzeleckiego, reszta bowiem zespołów nie przybyła do mety na pierwszy etap.

Z liczby 71 zespołów strzeleckich całej Polski drużyna Strzelecka Okręgu Wileńskiego zajęła 7 miejsce wyprzedzając Kraków (zeszłoroczny mistrz). Sądząc z dotychczasowych wyników można przypuszczać, iż Wilno znajdzie się w liczbie pierwszych nagrodzonych drużyn polskich. (k).

Dr. M. Obieziński powrócił.

Jan i Marja Puciatto na Schronisku dla nieuleczalnych chorych 64 zł. 22.

Miejski Kinematograf

KULTURALNO-OŚWIATOWY
SALA MIEJSKA (ul. Ostrobramska 5)

KASA CZYNNĄ: w niedzielę i święta od godz. 2 m. 30, w dniu powszednie od godz. 4 m. 30.
POCZĄTEK SEANSÓW: w niedzielę i święta o godz. 3 ciej, w dniu powszednie o godz. 5-tej.

„BITWA POD CZUSZIMA”

Dziś będzie wyświetlany film dram. w 2 serjach, 10 aktach razem.
Rzecz dzieje się podczas wojny rosyjsko-japońskiej w 1905 roku w Nagasaki na pełnym morzu i na jachcie bogatej marynarki.
CENA BILETÓW: Parter — 50 gr, Balkon — 25 gr.

Najlepsze **OBUWIE** w Polsce otrzymano nowy transport.
„CEDA”
Wygłówna sprzedaż **L. Załkind** WILNO, 47, ul. Wielka

Uwagze PENSIONATÓW, JNTERNATÓW
wynajmujących pokoje z utrzymaniem dla uczęcej się młodzieży i t. p. Ogłoszenia do wszystkich pism na specjalnie ulgowych warunkach przyjmijmie
BIURO REKLAMOWE STEFANA GRABOWSKIEGO Garbarska 1, tel. 87.



RATUJ CIE ZDROWIE
Najsytniejszy śwat owe powagi lekarstwie stwierdzily, że 75% chorób powstaje z powodu obstrukcji Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najcięższych chorób, zanieczyszczając krew i tworzy złą przemianę materji.
Słynne od 45 lat w całym świecie

ZIOŁA z GÓR HARCUD-Ta LAUERA

jak to stwierdzili prof. Berlińskiego uniwersytetu Drv Leyden. Dr Martin, Dr Hochloetter i wielu innych wybitnych lekarzy są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są niezastąpionym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcje organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.
Zioła z gór Harcu D-ra Lauera usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artrytyzm, bóle głowy, wryzuty i liszaje.
Zioła z gór Harcu D-ra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złotymi medalami w Badenie, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach. Tysiące podzwoleń otrzymał Dr Lauer od osób wyleczonych.

Cena pół pudełka zł. 1.50, podwójne pudełko zł. 2.50.
Sprzedaż w aptekach i składach apiecznych.
UWAGA: Wystrzegaj się bezwartościowych naśladownictw. Reprezentant na Polskę Jozef Grossman, Warszawa, Chmielna 49.

Zakład krawiecki damski A. Wiszniewski

ul. ZAMKOWA Nr 1.
(Wejście frontowe z zaułku 8-to Mielalskiego gdzie dawniej był Lombard.)
Przyjmujemy zamówienia na kostjmy i palta. Wykonanie według najnowszych modeli. Robota sumienna i skrupulatna.
CENY UMIARKOWANE.

SPÓŁDZIELNIA ROLNA

KRESOWEGO ZWIĄZKU ZIEMIAN
ul. ZAWALNA 1 TELEFON 1-147
Komunikujemy, iż na sezon jagodowy stale sprzedajemy ze składu Zawalna 1

CUKIER KRYSZTAŁ

na worki (100 kg.)
zaś ze sklepu na Kalwaryjskiej Nr. 2 w detalu.
Na żądanie pp. Rolników wysyłamy cukier workami za zaliczeniem kolejowem po wypłaceniu zaliczki 35 zł. za worek.

DRUTY emaljowane, gole, nawijane bawełną, LINKA ANTENOWA

Preszpan, PŁYTY PERTINAXOWE polerowane, do wyrobu skrzynek radiowych.
MIKA, MIKANIT. PAPIERY IZOLACYJNE
Jeneralna Reprezentacja Tow. Akc. Meirowski Henryk Werszowski. Warszawa, Chmielna 37.

Duży portret PRAWIE DARMO
Rozmiar 35x45 tylko za zł. 6
retuszowany, artystycznie wykonany ze zdumiewające podobieństwem, w eleganckim passe-partout, wykonany w przeciągu 12 dni. Za portret należy nadesłać 6 złotych.
Adr. Zakład Fotograficzny „ROCCO” Warszawa, Zielna Nr. 3.

K. DĄBROWSKA
Wilno, Niemiecka 3 m. 6.
Wypożyczanie, sprzedaż, kupno, zamiana fortepianów pianin, fisharmonij.

Podróżującym do Wilna

poleca się pierwszorzędnym

Hotel „BRISTOL”

ul. A. MICKIEWICZA Nr. 22. Telef 764.
Nowoodrestaurowane pokoje wykwiłtne ze wszelkimi wygodami i komfortem.

CENA od 3 do 10 zł. na dobę

WINDA, AUTO DO USŁUG GOŚCI
OBSŁUGA RZETELNA.

PIERWSZORZĘDNA RESTAURACJA

Na dworcu stale przebywa postaniec hotelowy dla spotykania gości.

Superfosfat

SPRZEDAJE
Ze składu Zawalna Nr. 1.
Ze sklepu Kalwaryjska Nr. 2.
W Oddziale Głębockim w Głębockim

Spółdzielnia Rolna

KRESOWEGO ZWIĄZKU ZIEMIAN
ul. Zawalna Nr 1. Telefon. 1-47.

Pańskie mieszkanie

nowowremontowane, ośmiopokojowe ze wszelkimi wygodami, przy ul. Mickiewicza 28, wydaje się od natwehmiast. Informacje u sążycy domu.

Pokój

do wynajęcia umebłowany.
W. Pohulanka 17 m. 16

W. Jurewicz
były majster firmy
Paweł Bure

Sprzedają i naprawa zegarków pierwszorzędných fabryk i konstrukcji oraz reperacje i obstalunki przedmiotów jubilersko-złotniczych.
Mickiewicza Nr 4 filja Ostrobramska Nr 13

Lekarz M. GOLDBARG

Dentysta powrócił i wznowił przyjęcie chorych.
Ul. WIELKA 26 m. 1.
W. Z. P. 5665 VI.

D. Zeldowicz

Przyjęm 9-11 5-8 od 12-5 Chor. kobiece oraz spec. wenerycz. moczołpicowe i skórne ul. Mickiewicza Nr. 24 (obok hot. Bristol). W. Zdr. P. Nr. 31.

Mieszkań

3-4 pokojowych poszukujemy. Posiadamy solidnych reflektantów

„ZACHĘTA”

Gdańska 6 m. 1. Telefon 9-05.

Przyjęm na mieszkanie z całkowitym utrzymaniem

Przyjęm na mieszkanie z całkowitym utrzymaniem dwóch uczni z 1-szej lub 2-giej klasy. Opieka rodzicielska zapewniona. W razie potrzeby pomoc w naukach na miejscu. Zgłoszenia do Biura Reklamowego Garbarska 1 dia E. F.

Korespondentów

w większych miejscowościach Polski którzyby udzieliłi informacji według zapytań o kupach i przemysłowcach, poszukuje „WYWIADOWNIA HANDLOWA”.
Warunki według umowy.
Zgłoszenia z życiorysem i referencjami przyjmijmie pod „Wywiadownia-Przedst. Agencja Wschodnia” — Bielsko, Cieszyńskie.

Do wynajęcia 3-4 pokojowe

z wygodami, kuchnia wspólna i pokój służący. Orlana 2, m. 10

Do wynajęcia 2 mieszkańka

7 i 4 pok. ze wszelk. nowocześnie. wygod. na pierwsz. piętrze. Nowodrest. Zakretowa 5 m. 6. Ogl. codz. od 2-5 pp

Spólnika z kapitałem

5 000 - 8 000 zł. i współpracą przy prowadzeniu restauracji poszukujemy.
Dom Handl.-Kom. „ZACHĘTA” Gdańska 6 tel. 9-05.

Stancje

dla uczni lub uczenic. Opieka solidna, fortepian na miejscu. Poinoc w lekcyjach. Ofiarna 2 m. 16 a.

NA BIURO

lub handel do wynajęcia w centrum miasta 1 duży pokój z frontem. 1-sze piętro. ul. Wieka 3-1.

Przyjęm uczniów na mieszkanie z pełnem utrzymaniem i opieką

Warunki do omówienia na miejscu. Zgłoszenia do Biura Reklamowego Garbarska 1 dia S. K.

500 Dolarów

posiadamy do ulokowania na okres dłuższy niż półroczną miesięk lub większą.
Dom Handl.-Kom. „ZACHĘTA” Gdańska 6, tel. 9-05

GALERJA PORTRETÓW SOWIECKICH

Marynarz bałtycki.

Z teki pośmiertnej Arkadiusza Awerceński.

Przed rewolucją sposób życia marynarza bałtyckiego był jasny i przezroczysty jak szkło. Kochałem bardzo tę zdrową, silną naturę — mocnego, dobrodusznego, iroche nieogladzonego marynarza o twarzy spalonej powozrotnikowem słońcem, przepachnietego solą morską, marynarza o szerokich plecach, który gdy szedł po ładzie, to pochylał się ciężko nie umiając sobie dać rady ze statym gruntem.

Revolucja zmieniła to wszystko. Marynarz porzucił okręt, uzbroił się w karabin, przepasał się taśmą kulomiotową i począł się włóczyć po miastach, rewidując i rozstrzelując.

Dalsze dzieje marynarzy bałtyckich, wiążą się ściśle z dziejami rewolucji. Niektórzy z nich wstępi na koń i stworzył jedyną w swoim rodzaju „Kawalerię marynarki”, niektórzy pozostali w portowych szynkach, niektórzy stali się komisarzami w kiołce z „gubczeką”, lecz większość wolała pozostać w „Czerwonej Piłrze” i tworzyła kadre nowej arystokracji.

Już w roku 1918 widzieliśmy w Petersburgu tych, ludzi, ubranych w

spodnie tak szerokie, iż się wydawało, że marynarz się hušta na dwóch spodnicach kobiecych, i z ogromnymi dekolantami przy tradycyjnym kolnierzu.

Rewolucyjni ci marynarze byli napudrowani, wyperfumowani, na wielkich łapskach znać było ślady gorliwego, choć bezskutecznego manicure; nogi mieli ubrane w pantofle na wysokich obcasach i przystrojone w kordki; na piersiach kokieteryjnie przypiętą różę.

Tak się wystroił rosyjski marynarz — degenerat.

Nie wstrzymał się na pół drogi. Stołeczne teatry wzięły w pierwsze swoich rzędach „wydekoltowanych i napudrowanych marynarzy, z różem na wargach, z podcienionymi oczami, z bransoletkami na rękach i brylantowemi broszkami.

O mój mocny Nikita Szklarenko! ty którego znały wszystkie wiałty, którego znało słońce zwrotników i powietrze Atlantyku i Pacyfiku — o Nikito Szklarenko!

Ty, który kiedyś jednym haustem wypijał kubek silnego rumu i bez chwili wahania szedł na walkę z potuzimem zadzierztych kolegów angielskich.

Oto przyszedł — Szklarenko z przyjaciółm swoim Bondarem do teatru Aleksandryjskiego i siadł w łozy. Bondar przypatruje się zebranej

publiczności, przez damską lornetkę z masy perłowej.

Tyś podrapał ogromną pięścią swój dekolt i powiedział:

— „Publiczność dzisiaj — nie zadatdo”.

Na oparciu waszej łozy stoi pudełko z czekoladkami i wy objął co chwila sięgacie po cukierki.

— Gorąco — powiada Szklarenko, wycierając pot razem z pudrem, — zapomniałem wachlarz w domu. Wiesz jaką broszkę widziałem dzisiaj: wielkości spodeczka od herbaty. Chciałem zamienić na swój naszyjnik, niechciał kanalka. Powiadają, że teraz „diademy” będziemy nosić. A co takiego „diademy”, to ja nie wiem. Czy to w rodzaju gwiazdy, czy w rodzaju rogów.

— Nikita, djabie zielony, — przyrywa Bondar — znowu pachniesz Wierą Wjoleta! Łeb boli od tego zapachu.

— To wcale nie od Wierę Wjolety. Poprostu gorset zaczągnął tak silnie.

— Zetrzyj-no rumieniec z okaNasmarowałes sobie przez pół powieki.

ani sprzączek jedwabnych.

— Padają fale na piasek gorący. Padają fale wielkiego, wielkiego, błękitno-zielonego oceanu.

I szumią fale między sobą:

— „Kiedyś, lat kilka temu, podczas burzy nosiliśmy na sobie piękny okręt rosyjski... I chciało się nam okręt ten zacząłować na śmierci chciało się wciągnąć w morską głębinę, lecz załoga walczyła z nami, jak stado lwów. A między załogą pamiętamy dwóch bohaterów, byli to: marynarz Bondar i bocman Szklarenko.”

Dopyływa fala zielona do brzegu i pyta się cicho:

— Gdzież są oni teraz?

— O fale zielone, o koronkowe fale zielone, — znacie cudy morza, nie znacie cudów ziemi rosyjskiej.

— Chciecie — opowiem wam o marynarzu i o bocmanie.

— Oto położę się pierśią na piasek gorący, na piasek wilgotny, tutaj właśnie gdzie wy, fale rozpływacie się szerokim wachlarzem rozkosznej, ciepłutkiej piany, którą dotykać będą usta moje, i opowiem wam bajkę cudowną, dziwną bajkę rosyjską.

rynarskich.

— Słyszałem, że teraz najbardziej modnym jest jakiś Fajf o-klok djabelski, ale gdzie jego dostać, i jak nalożyć, to nie wiem.

A w tej chwili spotykają oboje grupę ludzi nad czemś pochylonych.

— Rozszął się holoto — powiada Bondar — o co tu chodzi?

— Chłopczyk z głodu umiera, ot o co chodzi.

Bondar zniżył trochę głos.

— Z głodu umiera? Czemuż nie mógł jedzenia dostać?

— Nie mógł dostać? Ci którzy mają broszki na piersiach i lakier na łapach, — ci dostają. A prawdziwy lud umiera z głodu.

— A cóż ty sobie myślisz — obraził się Bondar — cóż to ja nie prawdziwy człowiek?

— Ty? — Tybys w lustro popatrzył, ot co.

Bondar popatrzył na Szklarenkę, jakimś nowym świeżym wzrokiem i krzyknął:

— A prawda, strach na wróble. Szklarenko popatrzył na Bondara z podebła i odpowiedział:

— A tyś nie lepszy, — ściągnął broszkę, oddaj chłopcu. Zwracamy wszystko. Wracamy na okręt — geby wymyć Do czego doprowadził? Co, parszywi komunist!

cie prawosławni,

— Twardy jest łód bałtycki. Skuty, mocny jak granit w górach. I walczyć z nim nie można.

A tutaj tylko dwóch ludzi. I leżą bezładni. Po bohaterku leżą na znak, z rozrzuconymi na krzyż rękoma.

Obydwaj nadzy do pasa. Stary to zwyczaj marynarski, — gdy się idzie na bój, w którym głowę trzeba położyć, zrzuca się kaftan... Potem i tak będzie nieopierzony a walczyć bez kaftana wygodniej i łatwiej.

Leżą razem nierozłączni przyjaciele. A Szklarenko już nie ma różu na policzkach, lecz coś cieplejszego i gęstszeo.

A Bondar ma znak rubinowy na tem właśnie miejscu, gdzie niedgdy była broszka.

Zapamięli ucziwie marynarze za swój róż i broszki.

Pracowali — odpoczywają. A ciężki to sen.

— — — — —

Wysłuchały mnie fale, westchnęły i policzywszy kamyczki na brzegu, jak starszuszka ziarnka różnca, gdy się modli za bliskiego nieboszczyka — wróciły do siebie, do wielkiego, wielkiego, błękitno-zielonego oceanu.